

We wtorek 19 listopada 2019 r. członkowie Klubu Seniora, działającego przy Centrum Kultury i Promocji w Brzeźnicy oraz seniorzy z Gminy Brzeźnica wyjechali na wycieczkę do Krakowa, odwiedzając Zamek Królewski na Wawelu.

FOTOGALERIA

Zwiedzanie Zamku rozpoczęto od reprezentacyjnych Komnat Królewskich, ekspozycji muzealnej powstałej z połączenia trzech sal parteru z komnatami drugiego piętra zamku wawelskiego, które od czasów królewskich przeznaczone były do celów reprezentacyjnych. Komnaty są przepiękne, urządzone w stylu włoskiego renesansu. Salę poselską zdobi unikatowy strop z głowami wawelskimi. Dekoracje komnat stanowią fryzy, namalowane przez Hansa Dürera. Prawdziwą perłą wyposażenia sal zamkowych są słynne arrasy, zamawiane przez króla Zygmunta Augusta. Skrzydło północne zamku utrzymane jest w poważnym i monumentalnym stylu ówczesnego baroku, zwanego niekiedy stylem Wazów. Kolejnym punktem programu była wystawa „Wawel Zaginiony", rezerwat archeologiczno- architektoniczny oraz stała ekspozycja, mieszczące się w budynku, wzniesionym na miejscu dawnych kuchni królewskich na Wawelu. Ukazuje ona architekturę oraz historię średniowiecznego Wzgórza Wawelskiego. Wędrówkę po Królewskim Zamku zakończono obejrzeniem wystawy czasowej „Porcelana Miśnieńska". Kolekcja porcelany miśnieńskiej na Wawelu została zgromadzona w ciągu ostatniego półwiecza. W 1966 roku Wawel otrzymał 150 przedmiotów pochodzących z Królewskiej Manufaktury w Miśni. Później kolekcję rozbudowywano, by w efekcie stworzyć najważniejszy zbiór w Polsce, liczący około 450 obiektów. Na miśnieńskiej porcelanie możemy podziwiać kwiaty, pejzaże, sceny dworskie, zdobienia kobaltem bądź złotem. Ciekawostką jest, że do rozkwitu manufaktury w latach trzydziestych XVIII wieku przyczyniło się wielkie oszustwo. Sprzedawano wówczas sporą ilość wyrobów miśnieńskich jako znacznie kosztowniejsze przedmioty japońskie czyli de facto sprzedawano falsyfikaty. Ostatecznie spisek został wykryty, a afera zaskakująco przyczyniła się do rozwoju manufaktury miśnieńskiej. Udowodniła, iż porcelana z królewskiej wytwórni może śmiało równać się z wyrobami dalekowschodnimi. Bardzo ciekawa pod względem historycznym wycieczka na Wawelskie Wzgórze zakończyła się późnym popołudniem.